

Czy na ulicach będzie ciemno?

Samorządowcy nadal walczą z próbą narzucenia skrajnie niekorzystnych warunków świadczenia usług konserwacyjnych przez spółkę Energa Oświetlenie z Sopotu.



Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Energa wydzieliła nową, samodzielną spółkę Energa Oświetlenie, której przekazano uliczne latarnie i obsługującą je sieć energetyczną. Nikt jednak nie spodziewał się, że dzięki tej reorganizacji, gminy będą miały problemy finansowe. Istnieje bowiem obawa, że na ulicach zapadną ciemności, gdyż nikogo nie będzie stać na płacenie tak ogromnych rachunków.

Podwyżka najbardziej dotyka Ciechocinek. Opłaty za konserwację, remonty i modernizację sieci oświetleniowej mają wzrosnąć blisko o 700 procent. Aż takich pieniędzy w budżecie nikt nie przewidział. Co w zamian? Przeglądy urządzeń co cztery lata, a nie co rok oraz deklaracja, że na głównych ulicach może się nie świecić co dziesiąta lampa, a na bocznych - co piąta.

7 marca w Klinice Uzdrawiskowej „Pod Tężniami” w Ciechocinku zostało zorganizowane kolejne spotkanie z udziałem zarządu spółki Energa Oświetlenie.

Wzięli w nim udział parlamentarzyści, Wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska, Wicemarszałek Sejmu Jerzy Wenderlich, posłowie na Sejm: Marzenna Drab, Łukasz Zbonikowski, Marek Wojtkowski oraz senator Jan Wyrowiński. Poparcia samorządowcom udzielili także posłowie: Tomasz Lenz, Grażyna Ciemniak oraz Anna Bańkowska.

W spotkaniu, ku zaskoczeniu zapraszającego - Burmistrza Ciechocinka - uczestniczyli przedstawiciele blisko osiemdziesięciu miast i gmin z siedmiu województw objętych obszarem działania spółki Energa Oświetlenie. Podczas niezwykle merytorycznej dyskusji strony przedstawiły swoje stanowiska. Z satysfakcją odnotować należy uelastycznienie postawy spółki, dotyczącej postulatów Porozumienia Ciechocińskiego, które zostało zawarte 27 stycznia br.

Przypomnijmy, że samorządowcy dążą do zobiektywizowania i urynkowania cen usług za konserwację urządzeń oświetleniowych. Opowiadają się z stwo-



fol. Stanisław Białowas, www.kujawy.media.pl



zreniem możliwości prawnych organizowania przez gminy przetargów na świadczenie usług w tym zakresie. Ponadto stanowczo sprzeciwiają się próbom zakazywania przez Energe Oświetlenie organizacji przez gminy przetargów na dostawę energii elektrycznej do celów oświetleniowych do lamp stanowiących własność spółki. Samorządowcy protestują także przeciwko utrudnianiu gminom rozbudowy własnego systemu oświetlenia ulicznego. Chcą ponadto zainicjować proces zmian legislacyjnych, w tym prawa energetycznego w taki sposób, aby przepisy jednoznacznie określały ich prawa i obowiązki w stosunku do oświetlenia ulicznego, zwłaszcza w relacjach ze spółkami energetycznymi. Dąży się też do tego, aby gminy ponosiły tylko koszty oświetlenia dróg gminnych.

Duże nadzieje samorządowców wiążą się z deklaracjami parlamentarzystów, którzy nie tylko wystąpili z interpelacjami poselskimi (Lenz, Wenderlich, Zbo-

nikowski), ale poparli także działania samorządów w kwestiach dotyczących nowelizacji ustawy - Prawo energetyczne.

Niewątpliwym sukcesem Porozumienia Ciechocińskiego jest również fakt złożenia przez prezesa spółki Energa Oświetlenie deklaracji zaakceptowania propozycji odpłatności za konserwację urządzeń oświetleniowych, przedłożonej przez samorządy, tj. 6 zł + VAT od jednego punktu świetlnego miesięcznie (przypominamy, że pierwsza propozycja spółki to 17 zł + VAT).

W najbliższym czasie Porozumienie Ciechocińskie planuje spotkanie, podczas którego zaakceptowane zostaną propozycje zmian do ustawy - Prawo energetyczne, które przedłożone zostaną Marszałkowi Sejmu.

Leszek Dzierżewicz
Burmistrz Ciechocinka

Co z prywatyzacją polskich uzdrowisk?

W poprzednim numerze „Zdroju Ciechocińskiego” informowaliśmy Państwa o obradach Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, które w roku bieżącym zorganizowano w Wieliczce. Wybór miejsca nie był przypadkowy, bowiem ta urokliwa miejscowość ubiega się o status uzdrowiska.

Podczas posiedzenia delegatów - członków SGU omawiana była m.in. sprawa prywatyzacji polskich uzdrowisk. Pierwszym uzdrowiskiem, które zostało w naszym kraju sprywatyzowane, był Nałęczów.

Obecnie plan prywatyzacji przygotowany przez Ministerstwo Skarbu Państwa objął 25 uzdrowisk, z których 9 już zostało sprywatyzowanych. Są to spółki uzdrowiskowe: Cieplice, Wieniec, Połczyn Zdrój oraz Zespół Uzdrowisk Kłodzkich. Nowym właścicielem Zespołu Uzdrowisk Kłodzkich S.A. został KGHM I FIZAN (KGHM I Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych). Wartość przeprowadzonej transakcji wyniosła 138,2 miliona złotych.

W chwili obecnej toczy się 9 kolejnych procesów prywatyzacyjnych, które dotyczą m.in. Świeradowa, Kamienia Pomorskiego, Szczawna-Jedliny i Przerzeczyzna. W przypadku tej grupy uzdrowisk należy oczekiwać zakończenia procedur prywatyzacyjnych do końca pierwszego półrocza br. Przygotowaniem do rozpoczęcia negocjacji w sprawie sprzedaży objęte są kolejne uzdrowiska, takie jak: Rabka, Iwonicz, Konstancin czy Horyniec.

Z informacji przekazanej przez zastępcę Dyrektora Departamentu Prywatyzacji w Ministerstwie Skarbu wynika, że wszystkie procedury prywatyzacyjne odbywają się w drodze negocjacji. Ministerstwo stoi bowiem na stanowisku, że taka forma zbycia pozwala na korzystne uzgodnienia pakietów socjalnych dla pracowników oraz określenie pakietów inwestycyjnych,

tj. określenie nakładów, jakie nabywca poniesie na rozwój i podniesienie standardu zakupionych obiektów w określonym przedziale czasowym.

Uczestnicy zgromadzenia zostali poinformowani, że zgodnie z przyjętym harmonogramem, do wakacji wszczęte zostaną wszystkie procesy prywatyzacyjne w stosunku do pozostałych wytypowanych do zbycia spółek uzdrowiskowych.

Z procesu prywatyzacji - decyzją Ministra Skarbu - wyłączono kilka uzdrowisk: Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A., Uzdrowisko Krynica - Żegiestów S.A., Uzdrowisko Łądek- Długopole S.A., Uzdrowisko Rymanów S.A., Uzdrowisko Świnoujście S.A., Uzdrowisko Kołobrzeg i Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek S.A. Grupa ta posiadać będzie charakter uzdrowisk narodowych.

Wydawać się może, iż jest to rozwiązanie korzystne dla tych spółek. Obawy wzbudziła jednak informacja, że zgodnie z założeniami Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Finansów, nie będą one mogły liczyć na wsparcie finansowe z budżetu państwa. Byłaby to bowiem pomoc publiczna, a takiej nie dopuszczają dyrektywy Unii Europejskiej.

Oznacza to, że zmieniły się założenia z 2003 roku, w myśl których 80 % środków pozyskanych z prywatyzacji uzdrowisk miało być skierowanych na potrzeby uzdrowisk narodowych.

Co zatem będzie lepszym rozwiązaniem dla przyszłości polskich uzdrowisk, prywatny kapitał i sprywatyzowane spółki uzdrowiskowe, czy mogące liczyć tylko na siebie, potrzebujące ogromnych środków finansowych uzdrowiska narodowe? Odpowiedź poznamy zapewne w ciągu kilku najbliższych lat.

Leszek Dzierżewicz
Burmistrz Ciechocinka